

New World Order – ostateczna rozgrywka rozpoczęta

18 stycznia 2014

1. NATURA WŁADZY WE WSPÓŁCZESNYM ŚWIECIE

1.1. SYSTEM BANKU CENTRALNEGO

Przypuszczalnie najważniejszą rzeczą, jaką należy wiedzieć o władzy w dzisiejszym świecie jest to, że większość państw nie ma kontroli nad własnymi walutami. Zamiast tego prywatne, nastawione na zyski banki centralne – takie jak Bank Rezerw Federalnych w USA – tworzą pieniądze z niczego, a następnie z doliczonymi odsetkami pożyczają je rządowi państw. Jest to niebywale opłacalne oszustwo, ale to nie jest jeszcze najgorsze w tym wszystkim.

Banki centralne nie tylko mają prawo do tworzenia pieniędzy z niczego, ale również mają prawo ustalania stóp procentowych, decydując ile kredytu jest emitowane i ile pieniędzy jest wprowadzane do obrotu. Dzięki tej władzy banki centralne mogą – i robią to – dokonywać cykli wzrostów i kryzysów gospodarczych, umożliwiając super-bogатыm właścicielom banków osiągać zyski z inwestycji w okresie boomu i wykupywać aktywa po zaniżonych cenach podczas kryzysów. I to nadal jeszcze nie jest cała historia.

Najbardziej opłacalnym ze wszystkich działań banku centralnego jest finansowanie wielkich wojen, w szczególności dwóch Wojen Światowych. Gdy kraje są zaangażowane w działania wojenne, kiedy wchodzi w grę samo ich przetrwanie, rządy wykorzystują do granic możliwości swoje zasoby. Walka, aby uzyskać więcej finansowania staje się równie ważna, jak rywalizacja na polu bitwy. Lichwiarze uwielbiają zdesperowanych kredytobiorców i ogromne fortuny zostały zbite przez udzielanie kredytu obu stronom konfliktów: im dłużej trwa wojna, tym więcej zysków dla bankierów centralnych.

1.2. SCENTRALIZOWANE BOGACTWO PROWADZI DO SCENTRALIZOWANEJ WŁADZY

„Niektórzy z najpotężniejszych ludzi w Stanach Zjednoczonych czegoś się boją. Wiedzą oni, że jest gdzieś władza tak zorganizowana, tak subtelna, tak czujna, tak powiązana, tak kompletna, tak wszechobecna, że lepiej mówić szeptem, kiedy się ją potępia” – Woodrow Wilson

Nasze systemy polityczne, oparte na partiach konkurujących, by zostać wybranymi, są z natury podatne na korupcję. Podobnie jak walka o finansowanie jest ważna w kampaniach wojskowych, tak samo ważne jest to w kampaniach politycznych. Zamożni darczyńcy są w stanie uzyskać specjalne traktowanie, jeśli chodzi o ustawodawstwo i regulacje, które wpływa na ich interesy. Ten rodzaj korupcji jest jednak tylko wierzchołkiem góry lodowej.

Bardziej efektywnym sposobem, w który bogactwo przekłada się na władzę, polega na wprowadzaniu agentów – osób lojalnych wobec bogatych sponsorów – na pozycje wpływów i władzy. Na przykład, kiedy Rothschildowie i Rockefellerowie połączyli siły, aby ustanowić Rezerwę Federalną, zrekrutowali nieznanego profesora, Woodrowa Wilsona, obiecali mu uczynić go prezydentem i zabezpieczyli sobie jego obietnicę wywdzięki tym, że podpisze ustawę ustanawiającą Rezerwę Federalną, gdy nadejdzie na to czas. Z ich wpływem na szefów partii politycznych, ich kontrolą gazet i nieograniczonym finansowaniem, byli w stanie doprowadzić do wyboru Wilsona na prezydenta. Być może później żałował targu z diabłem, jak sugeruje powyższy cytat.

Bardziej nowoczesnym przykładem jest Obama, długoletni protegowany Henry'go Kissingera, kluczowego agenta Rockefellerów. Podobnie jak Wilson, Obama wyskoczył nagle z politycznego niebytu, został wystrzelony do prezydentury i udowodnił swoją lojalność na stanowisku. W przypadku Obamy, polegało to na szybkim przekształceniu Białego Domu w

siedlisko agentury bankierów centralnych z Wall Street – Timothy Geithnera i jego kołesi. Oni robią politykę, Obama robi przemowy.

Tego rodzaju stan rzeczy trwa już od wieków, najpierw w Europie, a później w Stanach Zjednoczonych. To, co zaczęło się od umieszczenia kilku kluczowych agentów w odpowiednich miejscach, ewoluowało w czasie. To co mamy obecnie to międzynarodowa sieć kontroli, z kluczowymi agentami umieszczonymi w partiach politycznych, rządach i ich agencjach, mediach, zarządach spółek, służbach wywiadowczych i wojskowych. W centrum sieci są dynastie rodzin kontrolujących banki centralne – Bogowie Pieniądza, którzy pozostają głównie za kulisami, pociągając stamtąd za sznurki realnej władzy.

1.3. TECHNIKA TRANSFORMACJI

Czy kiedykolwiek zastanawiałeś się nad tym, co byś robił, gdybyś był bogaty i miał władzę? Dla niektórych odpowiedzią byłoby życie bez konieczności pracowania, natomiast myśli wielu skierowałyby się w kierunku zmiany świata – uczynienia świata „lepszym”.

Bogowie Pieniądza posiadają bogactwo i władzę. W wielkich ilościach. Od pokoleń. I w przeciwieństwie do ciebie i mnie, mogą zrobić znacznie więcej niż tylko pomarzyć na jawie. Zajęcie w które są zaangażowani od ostatnich kilku stuleci nie polega jedynie na gromadzeniu większego bogactwa, polega ono raczej na przekształcaniu świata we własne prywatne lenno. Osiągają to za pomocą serii projektów przekształceniowych na skalę globalną. To co nazywane jest „Nowym Porządkiem Świata” jest po prostu ostatnim z serii tych projektów.

1.4. PROJEKT WIELKIEJ AMERYKI

Kiedy kolonie amerykańskie osiągnęły niepodległość od Wielkiej Brytanii, powstał nowy naród, który miał wyraźny potencjał stania się prawdziwą wielką światową potęgą. Ogromny kontynent, większy od całej Europy, z ogromnymi zasobami był

dostępny do przejęcia i wykorzystania. Jeśli Rothschildom udało się uzyskać kontrolę nad Ameryką, mogli użyć jej jako bazy operacyjnej do konsolidacji władzy w skali globalnej.

1.5. BUDOWA PRZEMYSŁOWEGO GIGANTA

Przez lata 1800-1900 Stany Zjednoczone urosły, by stać się wielką potęgą przemysłową. Kojarzy nam się ten wzrost potęgi z nazwiskami takimi jak Carnegie, Mellon, JP Morgan i Rockefeller, którzy stali się znani jako „wyzyskiwacze” („robber barons”). Jednak to pieniądze Rothschilda i powiązane z Rothschildem banki odegrały główną rolę w finansowaniu tego projektu uprzemysłowienia. Rothschildowie starannie przygotowywali swoją przyszłą bazę operacyjną. JD Rockefeller był największym z wyzyskiwaczy i był w stanie dołączyć do panteonu Bogów Pieniądza na mniej więcej równej stopie z Rothschildami.

1.6. ZAMACH STANU REZERWY FEDERALNEJ

Po osiągnięciu przez Stany Zjednoczone pozycji wielkiej potęgi przemysłowej, następnym krokiem dla Bogów Pieniądza było objęcie zdecydowanej kontroli nad tym gigantem, którego pomogli stworzyć. Zostało to osiągnięte, z typowymi zakulisowymi machinacjami, poprzez utworzenie Rezerwy Federalnej w 1913 roku.

1.7. PROJEKT I WOJNY ŚWIATOWEJ

Następnym krokiem było rozegranie europejskich potęg przeciwko sobie. Przy wsparciu Rothschildów, tajna kabała brytyjskich elit zaplanowała i zorganizowała „Wielką Wojnę” z Niemcami, których przemysłowa i finansowa potęga zaczynała dławić potęgę Imperium Brytyjskiego[1]. Intencją kabały było zachowanie brytyjskiej supremacji. Władcy Pieniądza rozgrywali jednak znacznie głębszą grę. Niemcy przegrali wojnę, ale to Stany Zjednoczone, a nie Wielka Brytania, stały się głównym beneficjentem tej porażki.

Podczas gdy europejskie mocarstwa wyczerpywały się w wojnie, Stany Zjednoczone dostarczały im do tego środki, a materiały te były opłacane przez pożyczki umożliwiające przez nowo utworzoną Rezerwę Federalną – w samą porę ustanowioną do tego celu. Kiedy wojna się skończyła, mocarstwa europejskie były winne Stanom Zjednoczonym astronomiczne sumy pieniędzy, a USA znacznie rozszerzyły swój potencjał przemysłowy w procesie dostarczania materiałów wojennych.

Przed wojną, USA, Wielka Brytania i Niemcy były mniej więcej na równi pod względem potęgi przemysłowej. Z uwagi na znikome zaangażowanie wojskowe, USA wyszły z wojny jako zdecydowanie największa potęga przemysłowa i najbogatszy naród na świecie. Jednak Stany Zjednoczone były tylko jedną z wielu wielkich potęg. Nie miały floty światowej klasy, ani nie miały światowej klasy armii.

1.8. EKSPERYMENT FASZYZMU I KOMUNIZMU

Wielkim Projektem Bogów Pieniądza zawsze było, jak wspomniano wyżej, przekształcenie świata w swoje własne prywatne lenno. Poprzez projekt Wielkiej Ameryki zbudowali geopolityczną podstawę władzy, która była potrzebna, aby osiągnąć ten cel. Ale pozostawało pytanie – jak będą rządzić swoim lennem, kiedy je osiągną? Ponieważ chcą mieć absolutną kontrolę nad populacją, musieli eksperymentować z różnymi środkami sprawowania tej kontroli.

Pierwszą okazję do eksperymentowania dostrzegli w rewolucyjnych ideach Marksa, Engelsa, Trockiego i Lenina. Reżim carski słabł i został zmuszony przez rewolucję 1905 roku do wprowadzenia poważnych reform. Wskutek jeszcze większego osłabienia reżimu carskiego przez klęski militarne początku I wojny światowej, druga rewolucja komunistyczna miała wszelkie prawdopodobieństwo sukcesu. Istniało jednak niebezpieczeństwo, że druga rewolucja doprowadzi do demokratycznej formy socjalizmu, który nie byłby rodzajem reżimu, który Bogowie Pieniądza pragnęli dla swojego przyszłego lenna.

Widzieli w Leninie i Trockim przywódców z autokratycznymi pomysłami, pasującymi do ich celów. Zorganizowali Leninowi transport ze Szwajcarii, a Trockiemu z Nowego Jorku – obydwójgu do Petersburga, gdzie ci stworzyli frakcję bolszewicką i przejęli kontrolę nad rewolucją. Bogowie Pieniądza sfinansowali następnie rozwój Związku Radzieckiego, a tym samym uruchomili eksperyment z autokratycznym reżimem opartym na kolektywistycznych wartościach.

Bogowie Pieniądza dostrzegli drugą możliwość eksperymentowania ze sprawowaniem kontroli w ideach znakomicie charyzmatycznego Adolfa Hitlera. Gdy Hitler został aresztowany za przewożenie puczu Beer Hall w 1923 roku, zorganizowali dla niego pobyt w wygodnym więzieniu, gdzie mógł rozwijać swoje pomysły w swoim opus magnum „Mein Kampf”, które wyartykułowało propozycję manifestu, między innymi, poszukiwania Lebensraumu (przestrzeni życiowej) i zniewolenia Słowian. Idee Hitlera skupiały się wokół nacjonalizmu, rasizmu, ekspansjonizmu, eugeniki, ludobójstwa i brutalnych metod kontroli populacji.

Jeśli Hitler doszedłby do władzy w Niemczech, dostarczyłoby to sposobności do eksperymentowania z całkiem innego rodzaju autokratycznym reżimem. Dodatkowo, ze względu na jego ekspansjonistyczne pomysły i nienawiść do komunizmu, zapewniało środki do realizacji kolejnego projektu transformacji geopolitycznej – II wojny światowej. Hitler był również atrakcyjny dla niemieckich elit, którzy widzieli w nim szansę na przywrócenie Niemcom pozycji wielkiego mocarstwa.

Reszta, jak mówią, jest historią. Poprzez zorganizowanie upadku gospodarczego Republiki Weimarskiej i za pomocą innych środków, Hitlerowi dopomóżono w dojściu do władzy w Niemczech. On jednak nie był pionkiem, a wiele z jego nienawiści, częściowo ze względu na fakt, że Rothschildowie są Żydami, skierowało się przeciwko samym Bogom Pieniądza, których określał jako „gnomów z Zurychu”. Ta nienawiść nie umniejsza jednak wartości eksperymentu nazistowskiego dla Bogów Pieniądza.

1.2. PROJEKT II WOJNY ŚWIATOWEJ

„Jeśli zobaczymy, że Niemcy wygrywają, powinniśmy pomóc Rosji, a jeśli Rosja będzie wygrywać, powinniśmy pomóc Niemcom i w ten sposób pozwolić im pozabijać się w jak największej ilości” – Harry S. Truman, NY Times, 24 czerwca, 1941 (dwa dni po ataku Niemiec hitlerowskich na Związek Radziecki).

Kolejnym krokiem w projekcie Wielkiej Ameryki było rozegranie wszystkich innych wielkich mocarstw przeciwko sobie, na większą skalę niż w pierwszej wojnie światowej. Tym razem jednak Stany Zjednoczone miały odegrać ważną rolę militarną, tak aby mogły wyjść z wojny nie jako jedna z wielkich potęg, ale jako jedyna na świecie globalna super potęga. Ważna rola militarna – tak, ale wsparta w dużym stopniu przez innych, tak że Stany Zjednoczone poniosły nieznaczne straty w porównaniu do astronomicznych ofiar większości pozostałych stron.

Ze swojej bezpiecznej amerykańskiej bazy operacyjnej, Bogowie Pieniądza pomogli zorganizować remilitaryzację Niemiec i szybki wzrost Japonii jako nowoczesnej potęgi przemysłowej i militarnej, jednocześnie wspierając rozwój Związku Radzieckiego. W ten sposób, jak to mówią, kaczkę zostały ustawione w rzędzie do odstrzału. Stany Zjednoczone udawały następnie życzliwą neutralność i przyglądały się jak Japonia walczyła z Chinami, a Niemcy ze Związkiem Radzieckim.

Stany Zjednoczone licytowały swój czas i czekały na najbardziej dogodny moment, aby przyłączyć się do wojny. Kiedy nadszedł czas, USA systematycznie prowokowały Japonię i nie próbowały się bronić przed atakiem na Pearl Harbor, mimo że Roosevelt znał dokładny czas, kiedy atak miał nastąpić. Amerykanie byli zdecydowanie przeciwko udziałowi w wojnie i Pearl Harbor, zgodnie z planem, szybko zmienił opinię publiczną, umożliwiając Stanom Zjednoczonym przystąpienie do wojny z przytłaczającym poparciem własnych obywateli. „Dzień Hańby” – rzeczywiście hańby, ale tak samo hańby Roosevelta, jak i Japonii.

Ponownie, reszta jest historią. Pod koniec wojny Stany Zjednoczone miały 40% światowego bogactwa i potencjału przemysłowego, dominację nad siedmioma morzami, stałe bazy wojskowe rozsiane po całym świecie oraz monopol na broń jądrową. Wszystkie inne potęgi stały w gruzach i tonęły w długach – zgodnie z planem. Ze Stanami Zjednoczonymi ustanowionymi jako pierwsza globalna super potęga, Bogowie Pieniądza przystąpili do stworzenia powojennego porządku świata, zdominowanego przez Stany Zjednoczone.

2. REŻIM POWOJENNY

2.1. USTANAWIANIE FUNDAMENTÓW PAŃSTWA GLOBALISTYCZNEGO

W 1944 roku zwołana została międzynarodowa konferencja w Bretton Woods, ustanawiająca nowe instytucje globalistyczne, w tym ONZ, MFW i Bank Światowy, według projektu, który został w czasie wojny opracowany przez należącą do Bogów Pieniądza Radę Stosunków Zagranicznych (CSR). Pod pozorem ustanowienia reżimu pokoju i stabilności na świecie, Stany Zjednoczone przygotowały innym mocarstwom zachodnim militarne wykastrowanie. Ze swojej strony USA utrzymały i rozszerzyły własną potęgę wojskową.

2.2. PROJEKT ZIMNEJ WOJNY

Podczas gdy eksperyment nazistowski został zakończony przez wojnę, Związek Radziecki przeżył jako wielkie mocarstwo. Jako pierwszoplanowy sojusznik wojenny Ameryki oraz w świetle wyznawanych harmonijnych intencji systemu z Bretton Woods, Sowieci oczekiwali pokojowego współistnienia z Zachodem, mimo znacznych różnic ideologicznych. To nie miało jednak nastąpić, ponieważ nie pasowało do planów Bogów Pieniądza, którzy kontynuowali swój Wielki Projekt Globalnej Dominacji.

Ameryka i Wielka Brytania, obydwa państwa będące pod butem Bogów Pieniądza, wymyśliły mit o „zagrożeniu komunistycznym” i ogłosiły Zimną Wojnę, która służyła do wielu celów. Po pierwsze, towarzyszyła jej polityka powstrzymywania, która

miała na celu zapobieżenie uczestniczenia Sowietów i ich chińskich kuzynów ideologicznych w powojennym boomie gospodarczym, a także uniemożliwienie krajom takim jak Korea i Wietnam naśladowania socjalistycznej drogi. Po drugie, Zimna Wojna dostarczyła USA pretekstu do kontynuowania rozszerzania swojej potęgi militarnej i programów interwencji wojskowych.

2.3. PROJEKT IMPERIALIZMU KOLEKTYWNEGO

Ze Stanami Zjednoczonymi jako niepowstrzymaną super potęgą, reżim Pax Americana panował w jak to eufemistycznie się nazywa „Wolnym Świecie”. Nie mając potrzeby obrony swych odrębnych imperiów byłe europejskie mocarstwa były w stanie uczestniczyć wraz z Ameryką w wielkim programie neo-imperializmu. To doprowadziło do największej ery wzrostu gospodarczego, jaki świat kiedykolwiek widział.

2.4. ZACHODNI DOBROBYT I POSTĘP SPOŁECZNY

Powojenny boom doprowadził do bezprecedensowego wzrostu dobrobytu na całym Zachodzie, a także w Japonii, którą w okresie powojennym można uznać za część Zachodu. Ponadto wprowadzono rozległe programy reform społecznych, takich jak National Health Service w Wielkiej Brytanii, a nawet bardziej daleko idące ustanowienie państwa opiekuńczego w Europie Zachodniej.

Częściowo z powodu rozpadu tradycyjnych imperiów, a częściowo ze względu na społeczne reformy, istniało w powojennym świecie poczucie, że wartości demokratyczne wzrastały. Rządy były bardziej dostosowane do potrzeb i życzeń ludzi. Wartości oświecenia osobistej wolności i praw obywateli zostały zapisane w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka ONZ. Wydawało się, że nowy złoty wiek demokracji i ciągłej poprawy warunków socjalnych nadszedł.

2.5. ZBYT PIĘKNE (JEDNAK), ABY MOGŁO BYĆ PRAWDZIWE

Stabilność gospodarcza oraz nieustanny wzrost gospodarczy wraz

z pokojem gwarantowanym przez dobrotliwego Wuja Sama: jakie to słodkie! Ze swoim powojennym reżimem Bogowie Pieniądza uwiedli „wolny świat” w bańkę podporządkowania. Karta Narodów Zjednoczonych gwarantowała zasadę suwerenności narodowej i nikt (wyjątek: Charles de Gaulle) nie wydawał się sobie uświadamiać, że jeśli ktoś inny gwarantuje twoją suwerenność, nie masz już suwerenności. Wzrost stał się nowym opium dla ludu i nikt nie wydawał się zdawać sobie sprawy z tego, że nieskończony wzrost na skończonej planecie jest matematyczną niemożliwością.

Z większością krajów świata chętnie przywiązanych do smyczy uzależnienia od amerykańskiego przywództwa, a także z Ameryką mocno trzymaną pod butem Rezerwy Federalnej, Bogowie Pieniądza mogli teraz kontynuować prowadzenie świata drogą do całkowitego podporządkowania.

3. PROJEKT GLOBALNEJ DESTABILIZACJI

3.1. NIXON I STANDARD ZŁOTA

Przez prawie 30 lat, od 1944 do 1971 roku, system z Bretton Woods działał mniej więcej tak, jak go reklamowano. Dolar powiązany ze złotem, a inne waluty powiązane sztywno z dolarem, dostarczały obiecanej stabilności finansowej. Wzrost trwał nadal, zapewniając oczekiwany dobrobyt i wzrost stopy życiowej. Jednakże wraz ze Stanami Zjednoczonymi uwikłanymi w kosztowną i niemożliwą do wygrania wojnę w Wietnamie, gospodarka amerykańska zaczęła słabnąć. W 1971 roku, w celu dalszego finansowania wojny, Nixon odłączył dolara od standardu złota.

Projekt Zimnej Wojny dostarczył okazji do porzucenia projektu stabilności. Wartości walut mogły się teraz wahać, umożliwiając spekulacje walutowe i wprowadzając niepewność do wyceny transakcji międzynarodowych. Z początku nie spowodowało to wielkich szkód, ale główny filar stabilności finansowej został usunięty. Obecnie tylko niewielki procent transakcji

walutowych ma jakikolwiek związek z realną gospodarką, a reszta to nieokiełznane i destabilizujące spekulacje.

3.2. REWOLUCJA REAGANA I THATCHER

W 1980 Bogowie Pieniądza wprowadzili swój projekt destabilizacji na wyższy bieg. Zorganizowali dla swoich agentów, Reagana i Thatcher, objęcie przywództwa w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii i rozpoczęta została medialna kampania propagandowa w celu ponownego przywrócenia dawno zdyskredytowanej doktryny ekonomii leseferyzmu, która wytworzyła przerażające dickensowskie warunki życia w epoce wiktoriańskiej.

Na podstawie fałszywej analizy ekonomicznej szerzonej przez Chicago School of Economics Milтона Friedmana, przedstawiono wniosek, że zmniejszenie podatków i regulacji korporacyjnych doprowadzi do silniejszej gospodarki i korzyści dla wszystkich, w tym nawet budżetów rządowych. Charyzmatyczny Ronald Reagan mówił o „zdejściu rządu z naszych pleców” i ogłosił, że „rząd nie jest rozwiązaniem, rząd jest problemem”.

Istnieje oczywiście wiele prawdy w tych słowach, ale zwiększanie siły korporacji kosztem władzy rządu nie było wcale drogą ani do dobrobytu, ani do wolności osobistej. Można by się zastanowić, jak kariera aktora filmowego i telewizyjnego kwalifikowała kogoś do bycia prezydentem, ale tajemnica znika, gdy uświadomimy sobie, że głównym zadaniem prezydenta jest kłamać przekonująco łatwowiernemu społeczeństwu, wspierając agendę Bogów Pieniądzy.

Wraz ze zmniejszeniem podatków i regulacji korporacyjnych, nowa polityka gospodarcza zawierała zachęcanie korporacji do przenoszenia swojej działalności do krajów o niskich płacach, co doprowadziło do de-industrializacji zarówno Ameryki, jak i Wielkiej Brytanii. System z Bretton Woods był systematycznie podkopywany, a spadek zarówno stabilności jak i dobrobytu był w ten sposób zapewniony.

3.3. PROJEKT UNII EUROPEJSKIEJ

Populacje kontynentalnej Europy Zachodniej, które doświadczyły na własnej skórze spustoszenia faszyzmu i wojny, były mniej podatne na tego rodzaju płytką propagandę, która tak duży sukces odniosła w bardziej chronionej populacji Wielkiej Brytanii i Ameryki. Dlatego bardziej subtelna kampania była potrzebna do zdestabilizowania Europy kontynentalnej.

Kampania propagandowa w celu sprzedania traktatu z Maastricht nie mówiła o „zdjęciu rządu z naszych pleców”, ponieważ nie poszła by ona zbyt dobrze w tych gospodarkach, w których państwo opiekuńcze było zarówno popularne jak i skuteczne. Zamiast tego stwierdzono, że Unia Europejska postawi Europę na równi z potężnymi Stanami Zjednoczonymi, a nawet twierdzono, że UE jest konieczna, aby zapobiec przyszłym wojnom między europejskimi potęgami.

W rzeczywistości Unia Europejska wprowadziła Europę bezpośrednio w ręce Bogów Pieniędzy. W przeciwieństwie do samych państw europejskich, które są rządzone przez wybierane w wyborach parlamenty i premierów, reżim w Brukseli jest zdominowany przez Komisję Europejską, która nie pochodzi z wyborów i którą Bogowie Pieniędza mogą łatwo organizować, obsadzając wskazanymi przez siebie agentami.

Centralną częścią pro-unijnej kampanii propagandowej były obietnice o „subsydiarności” – że niby decyzje będą podejmowane na możliwie najniższym poziomie, w zależności od zagadnień: utraty suwerenności, nie należy się więc obawiać. Bruksela miała podejmować decyzje tylko w sprawach, które wpływały na UE jako całość. Jednak, gdy tylko Unia Europejska powstała, termin subsydiarności zaczął znikać z użycia oraz z czasem coraz więcej władzy zostało przesunięte od rządów krajowych do Brukseli. Dzisiaj na każdy aspekt życia w UE wpływają ryzy nieczytelnych przepisów unijnych.

Gwoździem do trumny europejskiej suwerenności i stabilności

finansowej było przyjęcie euro w 1999 roku. Bez możliwości kontrolowania własnych walut, narody nie mają rzeczywistej kontroli nad własną kondycją finansową. Obecnie szaleństwo wspólnej waluty wśród narodów o zupełnie różnych warunkach gospodarczych jest dobrze opisane w prasie finansowej. Ale prawda o tym szaleństwie była znana od początku i Bogowie Pieniądza byli doskonale jej świadomi.

3.4. PROJEKT NEOLIBERALNY I GLOBALIZACJA BIEDY

W 1994 r. Północnoamerykański Układ Wolnego Handlu (NAFTA) został podpisany przez USA, Kanadę i Meksyk. Traktat ten podważył gospodarkę i suwerenność wszystkich trzech narodów. Pod płaszczykiem „wolnego handlu”, w rzeczywistości chodziło o zwiększenie władzy korporacji kosztem narodów – rewolucja Reagana-Thatcher na sterydach. W ramach takich umów korporacje mają prawo do pozywania rządów, jeżeli przepisy podważają zyski korporacji. Bezpieczeństwo konsumentów, ochrony środowiska i prawa pracownika nie są troskami kontrolowanych przez korporacje procesów w WTO (Światowej Organizacji Handlu), która wydaje werdykty w takich sprawach. Od tego czasu szereg podobnych traktatów „stref wolnego handlu” zostało podpisanych z udziałem różnych kombinacji narodów.

Projekt Neoliberalny znacznie przyspieszył w 1995 roku wraz z utworzeniem Światowej Organizacji Handlu (WTO), która zastąpiła Układ Ogólny w Sprawie Taryf Celnych i Handlu (GATT). WTO niezwłocznie rozpoczęła systematyczną kampanię w celu zwiększenia siły korporacji, poprzez traktaty o „wolnym handlu”, które są wiążące dla wszystkich członków WTO, w tym oczywiście UE. Łącznym celem Projektu Neoliberalnego było obniżenie standardu życia, podważenie suwerenności narodowej państw, destabilizacja krajowych finansów i generalnie zniszczenie wszystkiego, co system z Bretton Woods miał teoretycznie chronić.

W krajach trzeciego świata, szczególnie w Afryce Subsaharyjskiej, spustoszenia Projektu Neoliberalnego zostały

jeszcze bardziej pogłębione przez działania MFW i inne środki – co zostało udokumentowane przez Johna Perkinsa w książce „Wyznania ekonomicznego zabójcy”[2]. Rządy zachęcano albo zmuszano do zaciągania długów, których nie były w stanie spłacić. Gdy rządy zwracały się następnie o pomoc do MFW, udzielano im dodatkowe kredyty, ale obwarowane drakońskimi warunkami. Zgodnie z nimi rządy są zmuszane do cięcia świadczeń socjalnych i muszą sprzedać narodowe aktywa korporacjom, na przykład prawa do źródeł wody po cenach znacznie poniżej wartości rynkowej. Wprowadza się drakońskie regulacje zwiększające uprzywilejowanie korporacji – na przykład nielegalne czyni się zbieranie i gromadzenie wody deszczowej, co uważa się za okradanie z zysków korporacji, które wykupiły prawa do źródeł wody. Za pomocą takich środków tworzy się systematyczne ubóstwo, wszędzie gdziekolwiek MFW udało się wbić swoje szpony.

3.5. DESTABILIZOWANIE WARTOŚCI OŚWIECENIOWYCH – „WOJNA Z TERROREM”

11 września 2001 r. Bogowie Pieniądza zorganizowali i przeprowadzili kontrolowane wyburzenie World Trade Center i zrzucili za to winę na wymaginowany spisek Al-Kaidy, mający na celu „zniszczyć naszą wolność”. W rzeczywistości nasze wolności zostały zniszczone – ale nie przez Al-Kaidę, tylko przez samych Bogów Pieniędzy.

Bogowie Pieniędze zastosowali lekcję wyciągniętą z eksperymentu nazistowskiego: wyburzenie World Trade Center było powtórką Pożaru Reichstagu, który również był operacją fałszywej flagi, w tamtym przypadku winę zrzucano na „spisek komunistyczny”. Podobnie jak Pożar Reichstagu spowodował uchwalenie nazistowskiej „Ustawy o pełnomocnictwach”, tak w wyniku 11 września uchwalono Patriot Act. Obie ustawy zniszczyły wszystkie konstytucyjne gwarancje wolności obywatelskich, prowadząc w obu przypadkach do obozów koncentracyjnych, legitymizacji tortur, bezterminowego aresztowania bez procesu sądowego i ustanowienia nie

odpowiadających przed nikim reżimów państwa policyjnego. Częściowo z powodu psychologicznych skutków 9/11, częściowo z powodu ukrytego wpływu Bogów Pieniądza, a częściowo z powodu dodatkowych operacji fałszywej flagi (np. zamach bombowy z 7 lipca 2005 w Londynie) rządy na całym świecie wprowadziły ustawodawstwo „anty-terrorystyczne”, które poważnie narusza swobody obywatelskie dotąd uważane za święte.

3.6. DESTABILIZACJA PRAWA MIĘDZYNARODOWEGO – „UZASADNIONY” INTERWENCJONIZM

Oprócz umożliwienia ograniczenia swobód obywatelskich, „wojna z terroryzmem” stała się również pretekstem do interwencjonizmu wojskowego – jako jeden z wielu pretekstów. Dodatkowo ujrzeliśmy pojawienie się „interwencji humanitarnych” oraz fabrykowanie pretekstów takich jak nieistniejąca „broń masowego rażenia”. Takie preteksty spowodowały wojnę w Iraku i Afganistanie.

Inną interwencjonistyczną taktyką, użytą na przykład w Kosowie i Libii, była rekrutacja najemników-terrorystów do odgrywania roli lokalnych „bojowników o wolność”. To dostarczało pretekstu do interwencji „humanitarnej”. W przypadku Syrii najemnicy terroryści sami byli podstawowym środkiem destabilizacji. Trudno nadążyć za wszystkimi interwencjami. W Afryce Stany Zjednoczone ustanowiły AFRICOM, dowództwo wojskowe stworzone w celu ułatwienia interwencji i destabilizacji w całej Afryce.

Można zidentyfikować różne geopolityczne i ekonomiczne powody dla tych wszystkich interwencji, takie jak kontrola nad zasobami energetycznymi i mineralnymi. Jednak z szerszej perspektywy, głównym celem jest podważenie zasady suwerenności narodowej, a także stworzenie dużej liczby „państw upadłych” (tj. rozbitych).

3.7. PRZEKSZTAŁCENIE EKONOMII – KONTROLOWANE WYBURZENIE

KAPITALIZMU

Jak wspomniano wcześniej, wzrost gospodarczy nie może trwać wiecznie na skończonej planecie. Całkiem wyraźnie paradygmat kapitalizmu i nieustannego wzrostu musi się zakończyć prędzej czy później. Na podstawie tych faktów wielu analityków przewiduje upadek cywilizacji. Niektórzy widzą w tym coś dobrego, okazję do budowania nowego społeczeństwa od podstaw.

Tacy analitycy albo nie rozumieją do jakiego stopnia władza w dzisiejszym świecie jest scentralizowana, albo zakładają, że ci, którzy mają władzę są ślepi i głupi. Bogowie Pieniądze nie są jednak ani ślepi, ani głupi. Planują następcę paradygmatu wzrostu od czasu powstania Klubu Rzymskiego w 1968 roku, jeśli nie wcześniej. Zamiast pozwolić kapitalizmowi upaść chaotycznie, zorganizowali kontrolowany upadek, tak że mogą ukształtować wynik tego upadku według własnego życzenia.

Upadek finansowy z 2008 r. nie wydarzył się przez przypadek. Był to plan zaprojektowany przez Bogów Pieniądza. Nie będzie wyjścia z zapaści, ponieważ odrodzenie z niej nie jest planowane. Zamiast gospodarki opartej na działalności rynku, mamy mieć globalnie zarządzaną gospodarkę, którą zwiastuje rozpowszechnienie „inteligentnych liczników”. Wnioski wyciągnięte z eksperymentu sowieckiego mają być zastosowane globalnie.

Gruntem pod projekt kolapsu finansowego z 2008 roku było ustanowienie zasady „mark-to-market”, znanej jako „Bazylea II”. To był edykt Banku Rozrachunków Międzynarodowych (BIS), banku centralnego banków centralnych, z siedzibą główną w Bazylei w Szwajcarii. Zasada ta wymaga od banków wyceny swoich aktywów według ceny za jaką mogą one być natychmiastowo sprzedane na rynkach.

Oznacza to, że tymczasowy spadek wartości aktywów obniża wartość wszystkich powiązanych aktywów. Stanowi to niewielkie zmartwienie na rosnących rynkach, ale podczas jakiegokolwiek

poważnej dekonstrukcji może niepotrzebnie uczynić bank niewypłacalnym. Rynki ulegają zmianie, a banki rutynowo pokonują wyboje w postaci wahań wartości. Zasada mark-to-market oznacza, że możliwe do przetrwania zawirowanie na rynku doprowadza do wykoślenia banku: bomba z opóźnionym zapalnikiem została umieszczona w światowym systemie finansowym.

Poprzez umieszczenie tej bomby na właściwym miejscu, został przygotowany grunt pod projekt wyburzenia. Pierwszym krokiem, zorganizowanym przez agentów Wall Street pracujących dla Bogów Pieniędzy, było uchylenie ustawy Glass-Steagall. To dało Wall Street swobodę potrzebną do kontynuowania dalszej części projektu. Następnie globalne linie kredytowe zostały szeroko otwarte, tworząc różnego rodzaju pożyczki, które nigdy nie mogły być zwrócone, w szczególności na rynku nieruchomości w USA. Te złe kredyty hipoteczne były następnie łączone w instrumenty pochodne, a fałszywe ubezpieczenia dołączane do nich, aby derywaty te mogły otrzymać rating potrójnego A. Te toksyczne pochodne zostały następnie agresywnie wprowadzone do obrotu na rynkach światowych.

Stworzona została bańka na rynku nieruchomości, toksyczne derywaty rozprzestrzeniły ryzyko po całym systemie bankowym, a bomba z opóźnionym zapalnikiem zapewniała, że gdy bańka pęknie, system bankowy stanie się niewypłacalny. W 2008 roku bańka pękła i nastąpiły zaplanowane od samego początku upadłości banków. Ale nie to było najgorsze.

Kiedy bank lub jakiekolwiek inne przedsiębiorstwo staje się niewypłacalne, rozsądną rzeczą jest postawienie go w stan upadłości i przeprowadzenie uporządkowanego rozdysponowania jego aktywów i zobowiązań. W przypadku niewypłacalnego banku oznacza to zamknięcie go w piątek i ponowne otwarcie w poniedziałek po przejęciu przez państwo. Złe kredyty mogą być przekazane niezabezpieczonym wierzycielom i normalne operacje bankowe mogą zostać wznowione. Bank może być następnie prowadzony przez państwo lub może być sprzedany z powrotem

sektorowi prywatnemu.

Zupełnie jakby ta powszechnie znana procedura uporządkowanego upadku przedsiębiorstw nigdy nie istniała, Bogowie Pieniądza byli w stanie rozkrzewić nonsensowną doktrynę o nazwie „zbyt duże, by upaść”. W celu ułatwienia tego oszustwa, urzędnicy i media zgodnie twierdziły, że banki nie cierpią z powodu niewypłacalności, ale tylko na tymczasowy kryzys płynności. Na podstawie tego kłamstwa, szalony program ratowania banków został uruchomiony. Ponieważ banki były niewypłacalne, rządy nie mogły wypełniać swojego zobowiązania przyjętego w drodze oszustwa ich ratowania. Kiedy płatności związane z ratowaniem banków stały się wymagalne, rządy były zmuszone pożyczać, aby je spełnić. Bogowie Pieniądza mieli teraz rządy dokładnie tam, gdzie chcieli.

Wynikiem, zgodnie z planem, była transformacja niewypłacalności banku w niewypłacalność rządu. Rządy otrzymały swoje niezbędne pożyczki, ale z powiązanymi z nimi uciążliwymi warunkami – tego samego rodzaju warunkami, jakimi MFW obciążała pożyczki dla krajów trzeciego świata przez dziesiątki lat. Zamiast poddać banki upadłości, rządy były zmuszone do upadłości, poczynając od tych z największą ekspozycją na obciążenia spowodowane ratowaniem banków – Portugalia, Irlandia, Grecja i Hiszpania.

Bogowie Pieniądza wysłali do tych krajów swoich agentów (trojkę), przejmując kontrolę nad krajowymi budżetami. Ogłoszony został reżim oszczędności, gwarantujący że nie może być ożywienia gospodarczego i rozpoczęła się wyprzedaż majątku narodowego – po okazyjnych cenach. Kraje takie jak Francja i Niemcy były ekonomicznie wystarczająco silne, aby przetrwać początkowy atak, ale wraz z dalszym pogarszaniem się stanu światowej gospodarki również one zostaną ostatecznie wciągnięte w pułapkę niewypłacalności. Im bardziej starają się uratować strefę euro, tym bardziej będą pogrążone w długach. USA już siedzą w długach powyżej czubka głowy, częściowo z powodu ratowania banków, a częściowo z powodu własnego

rozrostu militarnego.

Na całym świecie został rozwinięty następujący scenariusz: zamiast niepodległych narodów działających według sił rynkowych, będziemy mieli narody posiadane na własność przez Bogów Pieniądza, działających na podstawie budżetów krajowych alokowanych przez banki centralne. Cel w postaci centralnego rządu zostanie w praktyce osiągnięty poprzez dług. Podobnie cel w postaci reżimu gospodarczego mikro-zarządzania zostanie osiągnięty, jak to ma już obecnie miejsce w przypadku słabszych gospodarek.

4. CEL OSTATECZNY: DEAMERYKANIZACJA I WZMOCNIENIE WŁADZY ONZ

„Kryzys w Zatoce Perskiej jest rzadką okazją do nawiązania nowych więzi z dawnymi wrogami (Związkiem Radzieckim). Z tych niespokojnych czasów New World Order może wyrosnąć w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych, która działa tak, jak przewidzieli jej założyciele.” – prezydent George Bush Senior w przemówieniu do narodu o stanie państwa, 29 stycznia 1991.

4.1. WYCOFANIE OBAMY W SYRII – GRA OSTATECZNA ROZPOCZYNA SIĘ

W kontekście wielu interwencji wojskowych, wojen, ataków z dronów, itp., w które USA, zwykle z pomocą Wielkiej Brytanii, rutynowo się angażuje – z małym lub zupełnym brakiem troski o prawo międzynarodowe, opinię publiczną lub konsekwencje dla ludności cywilnej – było niezwykle zaskakujące, że najpierw Cameron, a potem Obama porzucił swoją obietnicę zareagowania na przekroczenie określonej przez Obamę tzw. „czerwonej linii”, zwracając się do Parlamentu Europejskiego i Kongresu, w których głosowanie przeciwko interwencji było nieomal pewne.

Nie wszyscy od razu spostrzegli, jak doniosły moment zmiany sygnalizowany został przez ten bezprecedensowy odwrót, ale doniosłość zmiany szybko stała się widoczna dla wszystkich wraz z następującymi po niej wydarzeniami. Pierwszym niezwykle wydarzeniem następczym był nagły wzrost dyplomatycznej ważności Władimira Putina. Ale nawet to zostało

przyćmione przez ogłoszenie, że Waszyngton i Iran mają rozpocząć wyglądające bardzo obiecująco negocjacje twarzą w twarz w kwestii jądrowej, ku skrajnemu niezadowoleniu Netanjahu, który do tej pory wydawał się ogonem machającym amerykańskim psem na Bliskim Wschodzie.

Takie doniosłe zmiany w skali globalnej nie zdarzają się przez przypadek. Takie wydarzenia muszą być interpretowane w kontekście agendy Bogów Pieniędzy, w szczególności z kontekście ich Wielkiego Projektu przekształcenia świata we własne prywatne lenno. „Przygotowali placu budowy” poprzez destabilizację świata na wiele sposobów opisanych powyżej i już zaczęli mikro-zarządzać budżetami krajowymi. Nadszedł czas, zdaje się, aby rozpocząć formalną instalację Nowego Porządku Świata. Nie siłą, tylko przy powszechnych oklaskach.

4.2. NAGŁE POJAWIENIE SIĘ PUTINA, JAKO ŚWIATOWEGO LIDERA

Od pewnego już czasu trwa walka między USA z jednej strony, a Rosją, Chinami i państwami BRICS z drugiej strony, dotycząca pragnienia przez tę drugą grupę wielobiegunowego świata, a nie zdominowanego przez USA świata jednobiegunowego. Utrzymywanie dolara jako światowej waluty rezerwowej i wyjątkowość Stanów Zjednoczonych w ogóle, były poważnym problemem i zawsze USA strzegły tego, co postrzegały jako swoje prawowite prerogatywy.

W przypadkach Syrii i Iranu, na przykład, apele Putina i innych o rozsadek były ignorowane lub spotykały się tradycyjną arogancją USA. Nagle wszystko to się zmieniło. W szczególności Putin został wyniesiony do statusu szanowanego światowego lidera i byłoby nie do pomyślenia jeszcze kilka miesięcy temu, aby USA dopuściły Rosję do zarządzania demontażem broni chemicznej Syrii. Putin nie zmienił swojej narracji ani stylu. Mówi to samo, co zawsze mówił. To co się zmieniło, to że teraz nie jest on odrzucany przez Waszyngton i globalne media, kontrolowane oczywiście przez Bogów Pieniędzy, które teraz przedstawiają go nieomal w heroicznych barwach.

Wielobiegunowość świata stała się rzeczywistością w ciągu nocy.

4.3. DEAMERYKANIZACJA

Amerykański interwencjonizm i oburzenie przeciwko niemu to oczywiście nic nowego. Ale szczególnie po 9/11 takie przypadki stają się coraz bardziej niebezpieczne. Z groźbami wojny z Iranem, „zwrotem na Wschód” skierowanym przeciwko Chinom i innymi niedawnymi ruchami, wydawało się, że balansujemy ku sytuacji, która może nawet wywołać pełnowymiarową konfrontację nuklearną w skali globalnej – spełnienie złowieszczego „Projektu dla Nowego Amerykańskiego Stulecia”.

Świat, jak widzieliśmy w doniesieniach mediów od momentu wycofania USA z „czerwonej linii”, jest bardziej niż gotowy na przyjęcie de-amerykanizacji. Amerykańskie przywództwo, z zadowoleniem przyjęte po II wojnie światowej, od dawna już popadło w niełaskę. Można niemal usłyszeć westchnienie ulgi po przeczytaniu niektórych optymistycznych słów analityków w ostatnich dniach. A kto może zostać wypuszczony z butelki poprzez ten obrót wydarzeń, który widzimy odkąd Waszyngton nie wydaje się dalej pociągać za sznurki? Kiedy Obama mówi, słyszymy zazwyczaj retorykę polityka, kiedy mówi Putin, słyszymy rozsądne słowa przenikliwego męża stanu.

4.4. WZMOCNIENIE WŁADZY ONZ

Nie potrzeba wiele wyobraźni, aby dostrzec, w jakim kierunku te zmiany idą. Dyplomacja zajmuje centralne miejsce i słyhać nowe głosy w dyskursie „społeczności międzynarodowej”. Oczekiwania rosną co do tego, że długotrwałe napięcia i kryzysy mogą w końcu stać się możliwe do rozwiązania. Gdy rzeczywiste wydarzenia zaczynają karmić te oczekiwania, co się stanie, gdy kryzys irański zostanie rozwiązany, a media zaczną mówić właściwe rzeczy? Pojawi się publiczne wezwanie do kontynuowania tego procesu, aby zapewnić, że rozsądek i dyplomacja staną się normą w stosunkach międzynarodowych.

Ze sztucznie wytworzonego kryzysu amerykańskiej wyjątkowości, zostaniemy potraktowani „rozwiązaniem” – nadaniem procesowi ONZ większego znaczenia i władzy. Nigdy więcej amerykańskiego weta wbrew globalnym nastrojom! Nigdy więcej amerykańskiego (lub izraelskiego) awanturnictwa wojskowego! Niech ONZ wykona zadanie do którego wykonania zostało powołane – usłyszemy, w celu stworzenia forum, gdzie można naprawdę rozwiązać problemy oraz zapewnić możliwość wprowadzenia w życie wynikających stąd decyzji. „Zreformowane” ONZ nie będzie nazwane rządem światowym, ale rodzaj uprawnień przyznanych ONZ przez „reformy” oznaczać będzie dokładnie to samo. Słowo „subsydiarność” może się pojawić ponownie, jeśli to konieczne, aby uciszyć głosy sprzeciwu, ale podobnie jak to było w przypadku UE, takie zapewnienia będą bez znaczenia.

4.5. ONZ JAKO KOŃ TROJAŃSKI

„Rodzenie dzieci powinno być karalnym przestępstwem wobec społeczeństwa, chyba że rodzice posiadają licencję rządową. Wszyscy potencjalni rodzice powinni być zobowiązani do używania antykoncepcyjnych chemikaliów, a rząd powinien wydawać antidotum obywatelom wybranym do rodzenia dzieci” – David Brower, pierwszy dyrektor wykonawczy Sierra Club.

Ważne jest, aby zauważyć, że wszystkie te ostatnie przełomy i zmiany dokonują się w sferze geopolityki. W tym parciu ku scentralizowanemu rządzeniu cała uwaga jest skupiana na kwestii wojny i pokoju. Przypuszczalnie każdy chce pokoju i stabilności między narodami. Zaoferowano nam atrakcyjnego drewnianego konia o nazwie Pokój, ale nie słyszymy wiele o tym, co jest w środku tego konia. Strzeż się elit niosących dary.

W rzeczywistości wiemy sporo na temat tego, co znajduje się wewnątrz drewnianego konia, ale tutaj mam miejsce tylko na jeden przykład lub dwa. Agenda 21 jest jednym z najbardziej przerażających elementów jakie koń w sobie zawiera. Ten program zaczyna się od uzasadnionych obaw dotyczących

stabilności i przekształca je w Zielonego Potwora, który ma na celu mikro-zarządzanie każdym aspektem naszego życia, do tego stopnia, że stary reżim sowiecki wydaje się nieomal wolną przedsiębiorczością w porównaniu z Agendą 21. Zalecamy każdemu, kto nie zna Agendy 21, aby się z nią zapoznać.

Nawet w sferze stosunków międzynarodowych, są pewne przerażające sygnały, w szczególności w zakresie ataków dronów. Należałoby mieć nadzieję, że te diaboliczne maszyny zostaną zakazane całkowicie, jeśli idziemy w kierunku bardziej harmonijnego świata. Ale nie, ONZ już rozważa kwestię dronów i chce ustanowić jakiś system ocen, aby odróżnić dobre ataki z dronów od złych ataków z dronów.

Co przywołuje ponownie całą kwestię „terroryzmu”. Jak już stwierdziłem powyżej, a dowody są naprawdę przygniatające, wiele z tego, co nazywa się „terroryzmem” jest w rzeczywistości albo rządowymi operacjami fałszywej flagi, albo działaniami najemników pracujących dla zachodnich agencji wywiadowczych w dążeniu do destabilizacji lub zmiany jakiegoś reżimu. Jeśli pozór ten będzie kontynuowany, pozór że cały ten „terroryzm” jest prawdziwy i że w imię walki z nim wolności obywatelskie muszą nadal być uśmiercane, wówczas nasz drewniany koń nie jest już tak atrakcyjny, jak mogłoby się początkowo wydawać.

Są dwie rzeczy, których możemy być pewni, jeśli chodzi o naszego drewnianego konia. Po pierwsze, ONZ będzie organizacją mikro-zarządzania społeczeństwem, poprzez nieodpowiadające przed nikim biurokracje, takie jak MFW, IPCC, WHO, itp. Po drugie, z tak wieloma naszymi tradycyjnymi systemami celowo poddanymi destabilizacji, możemy się spodziewać, że podane nam będzie „rozwiązanie”, w ramach nowego paradygmatu kulturowego i gospodarczego[3].

Autor: Richard K. Moore

Źródło oryginalne: news-beacon-ireland.info

Źródło polskie: [Bankowa Okupacja](#)

O AUTORZE

Richard K. Moore – pracował w Dolinie Krzemowej, po zakończeniu pracy przeszedł na emeryturę i przeniósł się do Irlandii w 1994 roku, aby rozpocząć swoją „prawdziwą pracę” – zrozumienie, jak działa świat i jak możemy uczynić go lepszym. Wieloletnie badania i pisanstwo osiągnęły kulminację w jego szeroko znanej książce „Ucieczka z Matrixa: Jak, my ludzie, możemy zmienić świat (The Cyberjournal Project, 2005).

PRZYPISY

[1] Szczegółowy opis sposobu wywołania I wojny światowej znajduje się w książce „Hidden History: The Secret Origins of the First World War”.
<http://www.amazon.co.uk/Hidden-History-Secret-Origins-First/dp/1780576307>

[2] „Confessions of an Economic Hit Man”.
<http://www.amazon.com/Confessions-Economic-Hit-John-Perkins/dp/0452287081>

[3] We wcześniejszym artykule opublikowanym w New Dawn i globalresearch.ca, dość szczegółowo opisałem rodzaj zmian kulturowych jakie Bogowie Pieniądza najprawdopodobniej dla nas przygotowali:
<http://www.globalresearch.ca/the-elite-plan-for-a-new-world-social-order/27188>